

Nro.

31.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 780 Maja 1794.

Gazety XXX.

AUSTRYA.

Z Wiednia dnia 30. Kwietnia. Cesarz Jmć. d. 14. t. m. przybywszy do Valenciennes od tamiecznych Obywatelów z nayweselszym okrzykiem był przyjęty. Równie tu iak i w Bruxelli 100. Studentów umyślnie do tego poubieranych ciągnęło pójazd, w którym Cesarz Jmć. znaydował się, od bramy miasta aż do owego domu, w którym nocował. Dnia 22. oczekiwano Cesarza

H 2

Jmci

Jmci. znowu w Bruxelli, gdzie nazajutrz uroczystość hołdu nastąpić miała, do której naywspanialsze czyniono przygotowania.

Zdarzenia wojenne.

Podług nadesłaney pod dniem 20. Kwietnia od Arcyksięcia Ferdynanda wiadomości, Nieprzyjaciel wtargnąwszy w 10,000 ludzi w wielką część kraju Genueńskiego nad północnym brzegiem morskim leżącego atakował Jenerałamajora Grafa de *Argenteau* z dywizyą zjednoczonych woysk Cesarско - Królewskich i Sardyńsko - Królewskich niedaleko przechodu *Porte della Nave* przy *Ormea* stojącego, przez co wspomniony Jenerałmajor cofnąć się aż do *Mandovi* i *Ceva* ze stratą około 100. ludzi był przymuszony.

Z relacyi Xięcia Koburga z główney Kwatery *Valenciennes* jeszcze przed zwyciężkiem nieprzyjaciela odpędzeniem z okolic przy *Landrecy*, o którym już jest doniesiono, wysłaney pokazuje się: że dnia 11 Kwietnia o godzinie 5 z rana niedaleko lasu przy *Phillippeville* stanowiska Cesarские i Hollenderskie *Emptine* i *Choumont* od 8000. atakowane zpedzone zostały; ale że iak tylko Półkownik *Walsch* Regimentu *Gemingen* z
świe.

świeżem woyskiem nadeszedł, nieprzyiaciel do ucieczki w naywiększym nieporządku był przymuszony. W półgodziny nieprzyiaciel z całego lasu ustąpił, a z wsiów na przodzie położonych 13. wozów ranionemi napelnionych do *Givet* zaprowadzono. Cała strata nieprzyacielska w zabitych i ranionych wynosi najmniej do 300 ludzi, z naszej strony 13. ludzi i 4. konie na płacu zostało, 26. ludzi i 3 konie było ranionych, a 18. ludzi niedorachowało się. Do ranionych i niedorachowanych należą Porucznik od *Weinzierl* od Gerningen, i Porucznik *Sebande* od hollenderskich Grenadyerów.

Dnia 13 między godziną 7 i 8. wieczorem 200. nieprzyacielskich Dragonów i konnych strzelców z *Poussignies* i *Vaux* dolinami przez *Equefort* napadło na trzy ostatnie kaprałskie forpocztyny nasze przy *St. Souplet* i *St. Benin*, lecz stanowiska Oficcerskie przyśpieszwszy na pomoc odpędziły nieprzyaciela, niedopuszczając mu najmniejszej naszej uczynić szkody

Dnia 14. ze dniem nadszedł nieprzyiaciel z *Catillo*, *Vafrignies*, *Ribeauville*, *Vaux* i *Poussignies* z piechotą, jazdą i artyleryą, przymusił do cofnienia całej ciągu naszych forpocztów *Jonquiers*,
Jol-

Jollimers, Poudivat, St. Souplet, aż do *Raymont*, i począł furazować słomę. Lubo Jenerał *Kray* wszystkie posiłkowe woyska z *Passuyan*, a nawet poczęści kawaleryę z *Cateau* z dwiema armatami przeciw *Passuyan* i całej Linii zebrał; iednakże widział bydz rzeczą niepodobną, wdadz się z całym ciągiem nieprzyacielskim między *Ettinrille*, *Jonquirs* aż do *Arbre de Gouisse* z czterema Bataillionami piechoty, ośmią armatami i 3. Regimentami iazdy stojącym. Wspomniony Jenerał prześtał szczególnie na tém, że *Passuyan* dwiema armatami, iedną Diwizyą strzelców, Infanteryi z dwoma Szwadronami Kawaleryi ubespeczył, a forpocztóm tamecznym dawłzy posiłek potém poruszenia nieprzyacielskie dokładnie obserwował.

HISZPANIA.

Los Hiszpanii względem iey Wodzów iest bezwątpliwie nayszczególnieyszy. Doniesiono było niedawno o śmierci Jenerała *Ricardos* i drugiego na iego miejsce mianowanego *O-Reilly*, a razem wzmiankowano o nastąpioney nominacyi na miejsce dwóch pomienionych *Grafa de l'Union*, lecz i ten 36. lat mający wpadł w chorobę w *Madrycie*, i d. 31. Mar-

Marca w takim stanie znajdował się, iż żadną miarą do Armii udać się nie mógł. Rekrutowanie tu wielkie, aby na nowo 40,000. do armii przystawić można.

WŁOCHY.

Podług listu z *Saorgio* pod d. 7. Kwietnia *Belvedere* atakowali nieprzyjaciele w 3000 ludzi, i z wielką stratą odpędzeni zostali, ze strony zaś Piemontkiej zginęło 8 ludzi i 15. było ranionych. Iak się udał atak uczyniony na stanowiska przy górze *Tuesch*, niebyło wtedy ieszczę wiadomo.

Dnia 11. Kwietnia zawinęła do brzegu przy *Livorno* Hiszpańska wojenna Flotta pod Komendą Jenerała porucznika *Langara*, która w 11. dniach z *Kartageny* tam stanęła, i składa się z 9. liniowych okrętów, 1. od 112. a innych od 74. i 1. od 64. armat, tudzież z 4. fregat od 40. i 34. armat, i 3. Brygantyn.

Z Nicyi dnia 7. Kwietnia: Już od niejakiego czasu amunicye przystawiano do *Mentone*, dnia wczorayszego zaś wtargnęli Francuzi do terytoryum Genueskiego. Wodzami byli *Salicetti*, i *Mossena*, który z gemeyny wyszedł na Jenerała, uczynili oni adreśs do ludu Genu-

nueńskiego, a tegoż samego czasu *Robertspierre* młody udał się przez góry z 50,000, dla opanowania *Saorgio*, trzeci Deputowany *Ricord* został w Nicyi. Każdego dnia przychodzą tu bataliony nowe, które przenocowawszy do gór spieszą. W dniach 14. czekamy przybycia korpusu iazdy 10,000 ludzi wynoszącego.

Z *Genui* 13. Kwietnia. Doniesiono Senatowi o wtargnieniu Francuzów do Kraiu *RPtey* i udaniu się ku *Oneglia*; doniesienia są różne, zgadzają się jednak w tém, iż w nocy z 5. na 6. przybył do *Ventimiglii* francuzki Jenerał *Arena* z prośbą: iż chciał rozmówić się z Komendantem miasta tego, oddał mu on Manifest, i oświadczył o marszu swego wojska przez kray *RPtey*; lubo zaś i iemu i Jenerałowi Komenderującemu różne czynił Komendant *Ventimiglii* remonstracye; te atoli wżyskie bezskutecznemi były, i już d. 6. awantgarda, a potem całe korpus 16,000 ludzi wynoszące z 18. armatami i amunicyą, tudzież prowiantami maszerowało. Opanowała iedna Diwizya zaraz *Dolce Aqua*, a nawet w zamku *Ventimiglia* garnizon francuzki był postawiony, który wprawdzie potem za przybyciem Deputowanych wymaszerował,

wał, pod tym iednak warunkiem, ażeby mocniejszym garnizonem genueńskim ten zamek był osadzony.

Podług innych doniesień 10,000 Francuzów przez *Olivetta* a 4000 przez *Cornaco* miało do *Saorgio* wtargnąć, wziąć *Forconi*, a przez *S. Remo* i *Porto Maurizio* posunąwszy się ku *Oneglia*, opanować wsie poblizsze, a nakoniec i miasto samo szturmem do poddania się przymusić. Między ieńcami tu zabranemi miało 500. Tulońskich emigrantów znajdować się.

Nieprzyiaciel wkrótce potem wstrzymał się od wszelkich utarczek, i około godziny 12. południowej ani razu na idące za nim nasze wedety i wojska nie wystrzeliwszy, powrócił do *Ripeauville* i *Vassignies*, z kąd łatwo było można poznać, że same tylko furażowanie miał w zamiarze.

Dwie z głównej kwatery *Heidelberg* nadeszły Relacye pod 19. i 22. Kwietnia następujące zawierają w sobie wiadomości:

Podług doniesienia Jenerała Porucznika *Blankenstein* nadeszedł nieprzyjaciel dnia 13. Kwietnia w 800. piechoty i 300 ludzi jazdy od *Bisdorf*. Jazda wyrzła na pole, a piechota pozostała w lesie
Bis-

Bisdorffskim. Gdy z naszej strony był dzień luzowania się, i dlatego się na każdym stanowisku we dwóynasób wojska znaydowało; kawalerya nasza wyszedłszy, odpędziła nieprzyacielską, 3 ludzi porąbano, więcej raniono, a reszta aż do lasu Bisdorffskiego była ścigana. Gdy się kawalerya nieprzyacielska do lasu zbliżała, stojąca tam piechota dała ognia na naszą i na swoją kawaleryę, a tak ściganie ustało.

Dnia 14. z rana o godzinie 8. pokazał się nieprzyaciel w 500. ludzi piechoty i tyleż jazdy z lasu *Cheuer*, i attakował żwawo niedaleko *Bisdorfflewe* skrzydło lasu *Schmarzbrüch* Kroatami osadzonego. Z naszej strony wymaszerowano, i kawalerya w dolinie niedaleko *Elendorf* dla zasadzki postawiona, a 1. Oficyer z ochotnikami wysłany był dla zwabienia nieprzyaciela. Udało się nam, a tak raptownie wypadłszy Kawalerya dopędziła nieprzyaciela, porąbała 22. ludzi, więcej raniła, i 10. ludzi wzięła w niewolę, przytomny tam Jenerał nieprzyacielski *Vincent* ledwie co się tylko solwował.

Z naszej strony zabity był 1. i 1. koń, a ranionych 6. ludzi i 8. koni.